

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2020 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa B. W. przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę, w punkcie 1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 20.208 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 maja 2017 r. do dnia zapłaty; w punkcie 2. zasądził od pozwanego na rzecz powódki 4.628 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

(wyrok k. 147, uzasadnienie k. 156-160v.)

Pozwany – (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. - wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.c. poprzez błędną ocenę dowodu z zeznań świadka A. K. polegającą na odmówieniu mu wiarygodności w sytuacji gdy, zeznania te były spójne, logiczne i niekwestionowane przez stronę przeciwną, a miały znaczące znaczenie dla rozstrzygnięcia. Skutkowało to ustaleniem faktu niezgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy, iż A. W. chciała ubezpieczyć wyroby ze srebra i złota również od kradzieży, a także ustalenie faktu niezgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy, iż świadek A. K. wiedziała, iż przedmiotem ubezpieczenia mają być również wyroby ze srebra i złota oraz, że ubezpieczyła je jako środki obrotowe;

2. naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.c. poprzez błędną ocenę dowodu z zeznań świadka A. K. polegającą na pominięciu zeznań świadka, iż A. W., która zawierała umowę ubezpieczenia, była w przeszłości osobą wykonującą czynności agencyjne w spółce (...) na rzecz zakładów ubezpieczeń co skutkowało nieustaleniem faktu, iż świadek miała świadomość co do związania Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia i dokładnie wiedziała co wchodzi w zakres ubezpieczenia lombardu, a nadto, nieustalenie faktu iż A. W. celowo zrezygnowała z ubezpieczenia złota i srebra w celu obniżenia wysokości składki i uniknięcia obowiązków związanych z zabezpieczeniem przedmiotu ubezpieczenia w postaci złota i srebra;

3. naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.c. poprzez dowolną ocenę dowodu z zeznań świadków A. W. i R. W. i uznanie ich za wiarygodne, podczas gdy ich treść nie znajduje potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym a świadkowie jako osoby faktycznie prowadzące działalność w lombardzie miały interes w korzystnym rozstrzygnięciu sprawy. Skutkowało to ustaleniem faktów niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy, iż głównym przedmiotem działalności lombardu była sprzedaż wyrobów ze srebra i złota oraz że zamiarem ubezpieczającego było ubezpieczyć głównie wyroby ze złota i srebra;

4. naruszenie prawa procesowego to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodu z dokumentu w postaci wiadomości e-mail z dnia 16 października 2017 r. i oparcie na nim rozstrzygnięcia podczas gdy treść wiadomości nie została potwierdzona przez świadka A. K. oraz przez stronę pozwaną;

5. naruszenie prawa procesowego to jest art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez błędną i dowolną ocenę dowodów z dokumentów w postaci kosztorysowego wyliczenia wartości skradzionej biżuterii przez pozwaną oraz umów sprzedaży biżuterii i określenie wartości biżuterii tylko i wyłącznie na tej podstawie, podczas gdy ustalenie wartości biżuterii wymagało wiadomości specjalnych, co winno skutkować powołaniem dowodu z opinii biegłego;

6. naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 361 k.c. poprzez błędne zastosowanie skutkujące uznaniem, iż powódka wykazała wysokość szkody, podczas gdy z przedłożonych przez powódkę dokumentów wynika jedynie jaką biżuterię powódka nabyła i za jaką cenę, nie wynika natomiast w żaden sposób, iż biżuteria ta została skradziona, a nie na przykład sprzedana w ramach działalności lombardu oraz jaka jest wartość tej biżuterii;

7. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 805 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, iż obie strony zawierające umowę ubezpieczenia były zgodne co do przedmiotu tej umowy i

zakresu mienia oraz, że intencją obu stron było objęcie ubezpieczeniem wyrobów ze złota i srebra, podczas gdy treść zawartej umowy ubezpieczenia całkowicie przeczy takim intencjom i zamiarom stron;

8. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 385 § 1 k.c. w zw. z art. 805 § 1 k.c. w zw. 384 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż strony umowy ubezpieczenia nadały w umowie inne znaczenie pojęciom „środków obrotowych” oraz „wartości pieniężnych” wobec czego definicje tych pojęć zawarte w OWU nie mają zastosowania w zakresie sprzecznym z zawartą przez strony umową, podczas gdy te „odmienne ustalenia” w żadnej mierze nie wynikają z treści zawartej umowy ubezpieczenia i nie mogły zostać poczynione ustnie, gdyż umowa została zawarta tylko pisemnie, wobec czego zastosowanie znajdują definicje pojęć zawarte w OWU;

9. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 805 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż umowa ubezpieczenia obejmuje również wyroby ze złota i srebra, co skutkowało zasądzeniem odszkodowania z tytułu kradzieży biżuterii, podczas gdy wyroby ze złota i srebra nie były objęte umową ubezpieczenia mienia od kradzieży z włamaniem i rabunku i nie została pobrana składka za taki przedmiot ubezpieczenia.

Mając na względzie powyższe, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa, a także o rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

(apelacja k. 163-167)

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu za II instancję oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odpowiedź na apelację k. 182-185)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy uznaje za niezasadne wywiedzione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego sprowadzające się do zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Pozbawione racji są zastrzeżenia pozwanego podniesione w ramach tych zarzutów. Tym samym wskazać należy na prawidłowość ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji poczynionych w oparciu o cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, które to ustalenia Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Podkreślić należy, iż skuteczne zakwestionowanie zasady swobody oceny dowodów wymaga od skarżącego wykazania, że w następstwie istotnych błędów logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego albo też pominięcia dowodów prowadzących do wniosków odmiennych, niż przyjęte przez sąd orzekający, ocena dowodów była oczywiście błędna lub rażąco wadliwa. Bezspornym jest zatem, że skuteczność zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. uzależniona jest od wykazania, iż sąd ten uchybił określonym zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego przy ocenie konkretnych dowodów, albowiem jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Tym samym, niewystarczające jest przekonanie pozwanego o innej niż przyjął to sąd doniosłości poszczególnych dowodów w sprawie i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu Rejonowego (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., sygn. akt V CKN 17/00, OSNC Nr 10 z 2000 r. poz. 189 i wyrok z dnia 6 listopada 1998 r., sygn. akt III CKN 4/98, Lex nr 50231). Uwiarygodnienie zarzutu dowolnej oceny dowodów wymaga więc od skarżącego wykazania - w oparciu o fakty i ich pogłębioną logiczną analizę, że rzeczywiście sąd pominął dowody istotne dla rozstrzygnięcia, że uchybił regułom prawidłowego logicznego rozumowania, że uchybił wskazaniom wiedzy lub życiowego doświadczenia. Brak takiej argumentacji wyłącza uznanie zarzutu za trafny. Nie jest bowiem tak, że każdy zarzut dowolnej oceny dowodów oparty na odmiennej, własnej ich ocenie przez stronę postępowania, dyskwalifikuje wynik postępowania dowodowego. Przyjęcie bowiem takiego założenia prowadziłoby wprost do przekreślenia zasady swobodnej oceny dowodów.

Jeśli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt II CKN 817/00, Lex nr 56906).

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy, zgodnie z wymogami art. 233 § 1 k.p.c., poddał analizie wszystkie istotne okoliczności umowy ubezpieczenia, którą były związane strony niniejszego sporu oraz pozostałe pisemne i osobowe dowody.

Ocena dowodów w postaci zeznań świadka A. K., A. W., R. W., a także w postaci wiadomości e-mail z dnia 16 października 2017 r. jest zgodna z zasadami określonymi przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej oceny dowodów z zeznań świadków, w tym świadka A. K., czemu dał wyraz w szczegółowym uzasadnieniu. Skarżący w żaden sposób tej oceny nie zdołał podważyć, a jego twierdzenia stanowią jedynie polemikę ze stanem faktycznym ustalonym przez Sąd I instancji i nie znajdują oparcia w pozostałym materiale dowodowym zebranym w niniejszej sprawie. Apelujący odwołując się w apelacji do zeznań świadków wskazuje na takie ich fragmenty, które mają uzasadniać przyjęte w apelacji stanowisko procesowe. Zatem to apelujący dokonuje bardzo selektywnej oceny dowodów z zeznań świadka A. W. i A. K., próbując przeforsować stanowisko, że zamiarem świadka A. W. w żadnym razie nie było ubezpieczenie wyrobów ze srebra i złota również od kradzieży. Przedstawianie przez pozwanego własnej wersji oceny materiału dowodowego nie może prowadzić do skutecznego zakwestionowania oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy, który nie dał wiary zeznaniom świadka A. K. w zakresie, w jakim twierdziła ona, że A. W., działając na rzecz B. W., świadomie nie ubezpieczyła złota i srebra od kradzieży oraz, że była informowana o tym, że złoto i srebro należy ubezpieczyć osobno, jako wartości pieniężne, a także aby A. W. zrezygnowała z ubezpieczenia biżuterii od kradzieży z uwagi na przechowywanie jej w zamkniętym sejfie.

Stanowisko skarżącego kwestionujące uznanie za niewiarygodne w części zeznań świadka A. K. nie wytrzymuje krytyki w świetle powołanego dowodu z zapisu prywatnej rozmowy pomiędzy świadkiem a przedstawicielami powódki, jak również dowodu w postaci wiadomości e-mail pochodzącej od pracownika pozwanego. Bez znaczenia pozostaje okoliczność, że treść tej wiadomości nie została potwierdzona przez świadka A. K., czy też pozwanego. Na podstawie analizy tego materiału dowodowego nie sposób przyjąć inaczej, niż uczynił to Sąd Rejonowy. Świadek A. K. widziała mienie, które ma zostać ubezpieczone, rozmawiała na jego temat z A. W., jego rodzaju i tego w jaki sposób ma zostać ono ubezpieczone. Tym samym miała świadomość, że pełnomocnik działający w imieniu powódki chciał ubezpieczyć od kradzieży przede wszystkim wyroby ze złota i srebra, zwłaszcza że stanowiły one około 70-90% wartości wszystkich towarów oferowanych w lombardzie powódki.

Twierdzenia pozwanego, że świadek A. W. znała treść OWU, gdyż wykonywała czynności agencyjne w spółce (...) na rzecz zakładów ubezpieczeń, tej samej, w której pracuje świadek A. K., pozostają co najmniej gołosłowne. Pozwany nie przedstawił na tę okoliczność żadnych dowodów. Jak wskazuje powódka w piśmie z dnia 14 października 2020 r. (k. 140-144), świadek A. W. pracowała w powyższej spółce, ale zajmowała się funduszami inwestycyjnymi i OFE, a nie ubezpieczeniami majątkowymi.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania nie sposób zgodzić się również z zarzutem skarżącego odnoszącym się do nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, gdy ustalenie wartości biżuterii wymagało wiadomości specjalnych. Wskazać należy w tym miejscu, że pozwany na żadnym etapie postępowania pierwszoinstancyjnego nie wnosił o powołanie biegłego w tym zakresie, gdyż w istocie nie kwestionował wartości skradzionej biżuterii, a jedynie sam fakt swojej odpowiedzialności za powstałą szkodę. Niemniej jednak niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego nie stanowi o naruszeniu przepisów postępowania. Wartość skradzionych przedmiotów Sąd I instancji ustalił w inny sposób, bazując na dowodach przedstawionych przez powódkę i uznając te dowody za wystarczające. Ponadto w postępowaniu likwidacyjnym szkody wycena biżuterii przez rzeczoznawcę ubezpieczyciela była wyższa niż wskazywana przez powódkę na podstawie zawartych umów z klientami. W konsekwencji chybiony jest zarzut, iż powódka nie wykazała wysokości szkody, gdyż z dokumentów przez nią przedłożonych wynika jedynie, jaką biżuterię nabyła, nie wynika natomiast, że biżuteria ta została skradziona, a nie na przykład sprzedana. W tym zakresie Sąd Okręgowy w całości

podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że faktów negatywnych nie trzeba wykazywać. W niniejszej sprawie kradzież przedmiotów jest niewątpliwa, czego pozwany również nie kwestionował. Powódka wykazała, na podstawie umów zawartych z klientami, jakie towary ze złota (biżuteria) posiadała i jakie zostały skradzione. Nie może zaś wykazać okoliczności negatywnej polegającej na wykazaniu, że nie sprzedała tych przedmiotów.

Mając na uwadze powyższe rozważania, nie sposób uznać za trafne zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Należ stwierdzić, iż zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku. Treść umowy winna określać co najmniej sposób ustalenia świadczenia odszkodowawczego tak, aby w chwili zajścia wypadku objętego ubezpieczeniem możliwe było obiektywne zweryfikowanie wysokości odszkodowania, bez odwoływania się do swobodnego uznania jednej ze stron, a w szczególności swobodnego uznania strony zobowiązanej do świadczenia.

Natomiast potrzeba sięgania do art. 65 k.c. zachodzi tylko wówczas, gdy brzmienie postanowień umowy jest na tyle niejednoznaczne, że usprawiedliwia możliwość dokonywania rozbieżnych interpretacji. W art. 65 k.c. zostały bowiem określone ogólne dyrektywy wykładni mające zastosowanie do wszelkich oświadczeń woli (§ 1) oraz umów (§ 2). Przepis art. 65 § 1 k.c. stanowi o tym, jak „tłumaczyć” oświadczenia woli. Oznacza to, że kwestia interpretacji oświadczenia woli strony jest zakreślona zasadami ujętymi w tym przepisie. Oświadczenia woli wymagają wykładni w celu ustalenia właściwego ich znaczenia, a w rezultacie w celu rozpoznania skutków prawnych, jakie one wywołują.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji jak najbardziej prawidłowo ustalił, że intencją stron było objęcie ochroną ubezpieczeniową od kradzieży z włamaniem i rabunku również wyrobów ze złota. Wskazać należy, że strony pod pojęciem „środków obrotowych” zgodnie rozumiały także wyroby biżuteryjne. Tym samym strony zawarły w polisie określenie „środki obrotowe” nadały inny sens niż posiada ono według OWU. Nie można przyjąć za skarżącym, że w niniejszej sprawie zastosowanie znajdują definicje pojęć zawarte w OWU. Nie ulega wątpliwości, mając na uwadze chociażby to, że większość asortymentu oferowanego do sprzedaży w lombardzie powódki stanowiły złoto i srebro, iż pełnomocnik powódki zawierając umowę ubezpieczenia z agentem pozwanego, chciał ubezpieczyć towar, który ma największą wartość wśród pozostałych przedmiotów oferowanych w lombardzie, a więc złoto i wyroby biżuteryjne.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że skoro w umowie pisemnej, której faktyczna treść została odtworzona na podstawie okoliczności zawarcia umowy oraz zgodnych intencji stron i celu jej zawarcia, strony ustaliły, że ochroną ubezpieczeniową objęte są środki obrotowe, których zakres uwzględnia również wyroby ze złota i srebra, to postanowienia OWU w części, w jakiej definiują środki obrotowe w odmienny sposób i w jaki kwalifikują złoto i srebro jako wartości pieniężne, są sprzeczne z umową.

Sąd Okręgowy nie znalazł zatem podstaw do uznania za zasadne zarzutów naruszenia prawa materialnego, bowiem okoliczności zawarcia przedmiotowej umowy dają podstawę do przyjęcia, że doszło do zawarcia polisy, która swoim zakresem obejmowała ochronę ubezpieczeniową od kradzieży z włamaniem i rabunku także złoto i biżuterię ze złota.

W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów sformułowanych przez apelującego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy wynikającej z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. Zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.800 zł stanowią poniesione przez nią koszty z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika, określone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć przez PI pełnomocnikowi pozwanego.

16.03.2022г.